

# Magdalena Środa: Muzułmanie zbawienni dla klimatu

Podczas debaty na Uniwersytecie Warszawskim profesor Magdalena Środa opowiadała się za zwiększeniem imigracji z krajów muzułmańskich do Polski, bo może ona pozytywnie wpłynąć na klimat.

Wymieniając korzyści z obecności muzułmanów w Polsce podkreślała abstynencję i to, że nie spożywają wieprzowiny.

„(...)Oprócz alkoholu muzułmanie nie jedzą wieprzowiny, co by z całą pewnością ograniczyło hodowlę, a ograniczenie hodowli by poprawiło klimat w Polsce, więc to mogłoby być też pozytywne”, stwierdziła profesor Środa.

*Prof. [@M\\_Sroda](#) : Zwrócę uwagę, że oprócz alkoholu muzułmanie nie jedzą wieprzowiny, co by z całą pewnością ograniczyło hodowlę, a ograniczenie hodowli by poprawiło klimat w Polsce, więc to mogłoby być też pozytywne.*

*Prof. [@wsamraz](#) : A wieprzowina jest niezdrowa generalnie. ☹️*  
[pic.twitter.com/6chctCbFXX](https://pic.twitter.com/6chctCbFXX)

– Maciej Stańczyk (@stanczykmaciej) [5 czerwca 2019](#)

Środa stwierdziła też, że wolałaby mieszkać w muzułmańskiej Brukseli, niż „w kraju radykalnie autorytarnym, w którym wszyscy są homogeniczni i jednolitych poglądów”. (j)

Od redakcji: *Gratulujemy pani profesor, że przy pomocy dialektyki, kreując jednostkę ekomuzułmanina, o ujemnej szkodliwości na środowisko, ewentualnie zostawiającego mniejszy ślad węglowy niż niewierny (kafir), towarzyszka profesor wybrnęła z pozornej sprzeczności pomiędzy globalnym ociepleniem, mającym źródło także w przyroście populacji, a problemem dynamicznie rosnącej populacji muzułmanów.*